

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa M. N., P. N. i W. N.  
przeciwko H. B., R. D., T. J., Szpitalowi Powiatowemu im. (...) w Z. oraz  
Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji (...) S.A. z siedzibą w W.  
z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanego R. D. U. Towarzystwa  
Ubezpieczeń S.A. w Ł.  
o zapłatę,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 27 lutego 2020 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego T. J.  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 13 grudnia 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od pozwanego T. J. na rzecz powodów M. N., P. N. i W. N. kwoty po 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację pozwanych H. B., R. D., T. J. i Szpitala Powiatowego im. (...) w Z. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 14 czerwca 2016 r., zasądającego solidarnie od pozwanych H. B., R. D., T. J., Szpitala Powiatowego im. (...) w Z. oraz *in solidum* od Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji (...) S.A. w W. (dalej jako: „TU (...))”

na rzecz powódki M. N. kwotę 180.000 zł, z ustawowymi odsetkami a na rzecz P. N. oraz W. N. kwoty po 140.000 zł z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz na rzecz każdego z powodów kwotę 100.000 zł z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią M. N. pozostającą w związku przyczynowym z zaniedbaniami pozwanych przy udzielaniu pomocy medycznej polegającymi na nie wdrożeniu profilaktyki przeciwzakrzepowej (z zastrzeżeniem, że odpowiedzialność pozwanego TU (...) jest ograniczona do niewykorzystanej jeszcze sumy gwarancyjnej w kwocie 140.902,30 zł).

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez pozwanego T. J. Wnosząc o jej przyjęcie do rozpoznania wskazał, że w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych dotyczących daty wymagalności zapłaty zadośćuczynienia. Ponadto w ocenie skarżącego w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, które wymaga odpowiedzi na pytania:

1. „Czy w przypadku osób, którym na podstawie dopuszczonych dowodów, ich oceny i ustalonego na ich podstawie stanu faktycznego, Sąd nie był w stanie przypisać odpowiedzialności indywidualnej, to jest ustalonej na postawie związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem każdej z osób z osobna, a ustalonym skutkiem, możliwym jest jego (to jest związku przyczynowego) ustalenie odnośnie wszystkich łącznie? Innymi słowy: Czy przy założeniu, że Sąd nie zajął się kwestią wpływu zachowania każdego z lekarzy z osobna na ustalony skutek (zachowania rozumianego jako wycinek rzeczywistości) pod względem jego usytuowania w przebiegu zdarzeń oraz istotności, możliwym (dopuszczalnym z punktu widzenia przyjęcia modelu odpowiedzialności solidarnej) jest potraktowanie zachowań wszystkich zaangażowanych osób łącznie jako dopełniających konieczną przesłankę adekwatnej przyczyny?”
2. „Czy możliwe jest przypisanie odpowiedzialności kilku osobom w oparciu o art. 415 k.c., jeśli nie współdziałały ze sobą i nie można ich uznać za współsprawców?”.

Ponadto zdaniem skarżącego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż Sąd Apelacyjny oddalił w całości apelację mimo, że w dacie orzekania

kwota zasądzona przez Sąd Okręgowy była ono częściowo zaspokojona przez pozwanego TU (...) do kwoty 140.902,30 zł.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powodowie wnieśli o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151).

Oparcie z kolei wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania,

że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Nie istnieje przy tym potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, niepubl., z dnia 23 kwietnia 2015 r., I CSK 691/14, niepubl., z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, niepubl., i z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia tych wymagań.

Problematyka wymagalności zadośćuczynienia była już przedmiotem wielokrotnych wyjaśnień Sądu Najwyższego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego kwestia początkowego terminu naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę ustalanego przez sąd nie była rozstrzygana jednolicie. W części orzeczeń przyjmowano, że wymagalność takiego roszczenia podlega ogólnej zasadzie wynikającej z art. 455 k.c. (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNC 1971, Nr 6, poz. 103, z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00, niepubl., i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, niepubl.). Prezentowany był także pogląd, że zadośćuczynienie za krzywdę staje się wymagalne dopiero w dacie wydania przez sąd wyroku określającego jego wysokość (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97, niepubl., z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, niepubl., z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97, niepubl., z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98, niepubl., i z dnia 30 września 2003 r., IV CSK 130/02, niepubl.). Ostatecznie ustabilizował się pogląd, że wymagalność roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę, zależy od okoliczności każdego indywidualnie rozpatrywanego przypadku, co oznacza, że datą początkową biegu odsetek ustawowych może być zarówno dzień wyrokowania, jak i dzień poprzedzający datę wydania przez sąd orzeczenia zasądzającego zadośćuczynienie. W przypadku, gdy występowanie krzywdy oraz

jej rozmiar nie budzą większych wątpliwości odsetki ustawowe powinny być naliczane od dnia wezwania dłużnika do zapłaty takiego zadośćuczynienia, jakie wówczas było uzasadnione okolicznościami konkretnego wypadku (art. 455 k.c.) Natomiast w przypadkach, gdy rozmiar należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia mógł być określony dopiero w toku postępowania, a sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze dochodzonym przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, to odsetki należą się dopiero od tego dnia (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40, z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010 nr 9-10, poz. 108, z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, niepubl., z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 192/12, niepubl., z dnia 3 marca 2017 r., I CSK 213/16, Pr. Asek. 2017, nr 4, s. 91, i z dnia 18 października 2018 r., IV CSK 348/17, niepubl.). Nie można usprawiedliwiać opóźnień w zapłacie zadośćuczynienia przez zobowiązanego, w sytuacji gdy jego wysokość, ze względu na występujące typowe okoliczności nie budzi większych wątpliwości, w świetle ukształtowanej praktyki orzeczniczej w podobnych sprawach (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2014 r., II CSK 595/13, niepubl., z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, niepubl., i z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC - ZD 2009, nr D, poz. 106).

Sformułowane przez skarżącego zagadnienie prawne nie ma natomiast charakteru abstrakcyjnego, syntetycznego i uniwersalnego, lecz jest osadzone w okolicznościach konkretnej sprawy i jest pytaniem w tej właśnie sprawie. Skarżący czyni w tym zakresie założenie, że między przypisanym mu czynem niedozwolonym a szkodą nie zachodzi związek przyczynowy. Ma to rodzić następnie określone problemy w związku z przypisaniem pozwanym współodpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym (art. 441 k.c.). Zmierza zatem w istocie do zakwestionowania podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia, którą Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany (art. 398<sup>3</sup> § 3 i 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.), z której wynika, że między zaniechaniem T. J. w trakcie udzielania pomocy medycznej, a śmiercią M. N. istniał adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.

Z uwagi na poważne przeszkody natury dowodowej, które pojawiają się w przypadku szkód na osobie, ze względu na właściwości wchodzących

w grę procesów biologicznych, dla zapewnienia uzasadnionych interesów poszkodowanych w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wobec niemożności wykazania w tym zakresie związku przyczynowego w sposób absolutnie pewny, do jego przyjęcia wystarcza, że jest on ustalony z dostateczną (wysoką, znaczną, przeważającą) dozą prawdopodobieństwa (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 1967 r., I PR 174/67, OSN 1968, nr 2, poz. 26, z dnia 17 czerwca 1969 r., II CR 165/69, OSPiKA 1970, z. 7, poz. 155, z dnia 14 grudnia 1973 r., II CR 692/73, OSNCP 1974, nr 10, poz. 176, z dnia 17 lipca 1974 r., II CR 415/74, niepubl., z dnia 27 lutego 1998 r., II CKN 625/97, PiM 1999/3/130, z dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 34/00, niepubl., z dnia 4 listopada 2005 r., V CK 182/05, niepubl., z dnia 17 maja 2007 r., III CSK 429/06, niepubl., z dnia 2 czerwca 2010 r., III CSK 245/09, niepubl., i z dnia 5 kwietnia 2012 r., II CSK 402/11, niepubl.).

Z wiążącej Sąd Najwyższy podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia wynika, że każdy z pozwanych lekarzy miał obowiązek wdrożenia w stosunku do pacjenta dotkniętego urazem leczenia przeciwwązkowego. Okoliczność, że skarżący miał znacznie mniejszą szansę zapobiegnięcia śmierci pacjenta z uwagi na chwilę w której korzystał on z jego pomocy medycznej nie oznacza, że nadal nie była to szansa znacząca w perspektywie konstrukcji związku przyczynowego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono także, że wyrządzenie szkody w rozumieniu art. 441 § 1 k.c. zachodzi nie tylko wtedy gdy szkodę wyrządziło kilka osób jednocześnie, ale także wtedy, gdy do powstania szkody przyczyniło się kilka osób kolejno w różnym czasie (por. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 1950r., Wa.C. 204/49, PiP 1950, z. 11, s. 184, z dnia 29 września 1956 r., 4 CR 1023/55, RPEiS 1958, z. 2, s. 330, z dnia 7 października 1958 r., I CR 929/57, RPEiS 1959, z. 4, s. 259, z dnia 21 lipca 1960 r., 3 CR 839/59, OSNCK 1961, nr III, poz. 85, z dnia 13 stycznia 1960 r., 3 CR 325/59, OSPiKA 1960, z. 9, poz. 254). W przypadku przyczynowości kumulatywnej, w przeciwieństwie do art. 137 § 1 kodeksu zobowiązań nie jest dopuszczalne dowodzenie wobec poszkodowanego, że jedna z osób odpowiedzialnych za szkodę przyczyniła się do szkody w mniejszym stopniu niż inna (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1978 r., III CZP 48/78, OSN 1979, nr 4, poz. 64

oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1970 r., II CR 542/70, OSNCP 1971, nr 9, poz. 153, z dnia 25 listopada 1970 r., I PR 78/70, niepubl., z dnia 17 listopada 2000 r., V CKN 192/00, niepubl., z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 579/11, niepubl.). Kwestia stopnia w jakim osoba współodpowiedzialna przyczyniła się do powstania szkody podlega badaniu w ramach roszczeń regresowych między współdłużnikami (art. 441 § 2 k.c.) (por. m.in. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1965r., I PR 86/65, OSNPG 1966, nr 1-3, poz. 8).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.) należy natomiast rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym - a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

Sytuacja taka w sprawie w której wniesiono skargę nie wystąpiła. Z akt sprawy nie wynika, by strony poinformowały Sąd Apelacyjny, że pozwany TU (...) zrealizował wyrok Sądu pierwszej instancji i zapłacił na rzecz powódki M. N. zasądzoną od niego kwotę 140.902,30 zł. Nie można Sądowi drugiej instancji przypisać rażącego naruszenia prawa przez nieuwzględnienie spełnienia w części zasądzzonego świadczenia, skoro nie miał o tym fakcie wiedzy. Ponadto zrealizowanie części zasądzzonego świadczenia przez jednego z dłużników odpowiadających solidarnie (in solidum) zmniejsza globalną kwotę ich zadłużenia

względem wierzycieli (art. 366 k.c.), rozliczenia między współdłużnikami następują w ramach regresu (art. 376 k.c.), a właściwym instrumentem zwalczania tytułu wykonawczego w razie egzekwowania przez powodów kwoty przekraczającej globalne zadłużenie wynikające z zaskarżonego wyroku jest powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. i § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (jedn. tekst: Dz. U. z 2015, poz. 1800, ze zm.).

jw